

Protokół Nr XLVI/10
z obrad XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
odbytych 26 stycznia 2010 r.

XLVI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul.3 Maja 2 w godzinach od 9¹⁰ do 11⁴⁰.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Stepaniuk otworzył obrady XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitał wszystkich zebranych. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan 20 radnych, obecnych jest **17**, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

W chwili rozpoczęcia obrad na sesji nieobecni byli następujący radni: Dariusz Fionik, Paweł Miszczuk i Bożena T. Zwolińska.

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- redaktorzy gazet,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,

(listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 1-a do niniejszego protokołu).

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że w okresie międzysesyjnym Rada Miasta Bielsk Podlaski pomniejszyła się, bowiem zmarła nasza koleżanka radna, wieloletni Sekretarz Miasta pani Raisa Iwaniuk. Nadmienił, że z wieloma osobami spotkał się w czasie uroczystości pogrzebowych, ale chciałby, aby w dniu dzisiejszym Rada Miasta uczciła pamięć koleżanki radnej Pani Raisy Iwaniuk.

Następnie wszyscy radni i osoby uczestniczące w obradach sesji powstały i uczciły minutą ciszy pamięć zmarłej Pani Raisy Iwaniuk.

Ad 2

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** przystąpił do ustalenia porządku obrad nadmieniając, że został on dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję. Wniósł o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Zawiadomienie o terminie XLVI sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

W związku z brakiem uwag i wniosków do porządku obrad **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta na XLVI sesji będzie obradowała według następującego porządku dziennego:**

1. Otwarcie obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XLV/09 z obrad XLV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.
7. Informacja z realizacji uchwał i wniosków Rady Miasta Bielsk Podlaski za II półrocze 2009 r.

8. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2009.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Bielsku Podlaskim na lata 2010-2013.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcie sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za 2009 r.
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2010 r.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
14. Zamknięcie obrad.

Ad 3

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-0 **opowiedziała się za przyjęciem protokołu Nr XLV/09 z obrad XLV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 15 grudnia 2009 r.**, nie wnosząc uwag.

Ad 4

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Poprosił Burmistrza Miasta o zabranie głosu.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 15 grudnia 2009 r. do 25 stycznia 2010 r. przedstawił **Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec**. ***Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.***

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że w sprawozdaniu Burmistrza z działalności międzysesyjnej jest mowa o opracowaniu dokumentacji projektowej na budowę nawierzchni i kanalizacji deszczowej w ul. Hołowieskiej. Zwrócił się z pytaniem czy w dokumentacji na to zadanie bierze się pod uwagę również wykonanie chodników? Ponadto chciałby wiedzieć czy chodzi tu o wykonanie całej ul. Hołowieskiej na odcinku od ul. Białowieskiej do Kleszczelowskiej, czy też tylko o pewien odcinek?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec wyjaśnił, że jest tu ujęta całość robót, dlatego, że w przeciwnym razie byłby problem ze złożeniem wniosku na schetynówkę, bowiem tam był robiony odcinek nie od początku, lecz tylko od ul. Kleszczelowskiej, a zatem nie ma sensu i nikt nie będzie tego robił. Musi być jednak połączenie dróg, bo tutaj jest odcinek drogi krajowej jak również ul. Kleszczelowska jest zaliczana jako droga krajowa. Kończąc stwierdził, że ulica Hołowieska jest ujęta jako całość, łącznie z chodnikami.

Radny Ignacy Grzybowski przy sprawozdaniu z działalności Burmistrza Miasta za okres międzysesyjny, w którym była mowa o sprzedaży dwóch działek przy ul. Szarych Szeregów zwrócił się z pytaniem czy są to dwie działki połączone i sprzedane jako jedna, czy też zostały one sprzedane oddzielnie? Ponadto chciałby dowiedzieć się również ile działek pozostało tam jeszcze do sprzedaży?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że w sprawozdaniu jest ujęta informacja w tej sprawie i są podane dwa numery dotyczące jednej działki i trzy numery dotyczące drugiej. Działki te składają się z kilku kawałków i są to dwie działki przy czym jedna działka ma pow. 552 m², zaś druga - 558 m².

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił się z pytaniem czy te dwie działki są połączone czy też są one oddzielne?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że nie wie czy one są połączone, czy nie i nie potrafi w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie jak również nie pamięta ile pozostało jeszcze do sprzedaży działek w tym rejonie miasta.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że w sprawozdaniu z działalności Burmistrza z okresu międzysesyjnego napisano, że „trwa procedura przetargowa na bieżące utrzymanie dróg gruntowych” – zwrócił się z pytaniem na jakim etapie jest ta procedura i kiedy odbędzie się przedmiotowy przetarg?

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym i przyjęła je do wiadomości.**

Opinie i wnioski poszczególnych Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta odnoszącymi się do materiałów sesyjnych stanowią załączniki do protokołu od nr 4-A do nr 4-H”.

Ad 6

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu***). Nadmieniał, że obowiązkiem Rady jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego także w przypadku śmierci radnego. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, *które to stanowiska stanowią załącznik nr 4-A do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVI/258/10
w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego
(uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

O godzinie 9³⁵ na sesję Rady Miasta przyszedł radny Dariusz Fionik. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 7

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, *które to stanowiska stanowią załącznik nr 4-B do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-1, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVI/259/10
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji z realizacji uchwał i wniosków Rady Miasta Bielsk Podlaski za II półrocze 2009 r. (***informacja stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych

z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska stanowią załącznik nr 4-C do protokołu. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z informacją z realizacji uchwał i wniosków Rady Miasta Bielsk Podlaski za II półrocze 2009 r. i przyjęła ją do wiadomości.**

Ad 8

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2009 (sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to stanowiska stanowią załącznik nr 4-D do protokołu. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że w przedłożonym sprawozdaniu z realizacji MPRPA jest pewien zapis i chciałby wiedzieć czy prawdą jest, że po cofnięciu zezwolenia dla właścicielki sklepu na sprzedaż całego asortymentu alkoholu przy ul. Żwirki i Wigury została przyznana koncesja na sprzedaż alkoholu jej mężowi?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec (wypowiedź poza mikrofonem) stwierdził, że jest to prawda.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wynika z tego, iż w tej samej placówce prowadzi tę sprzedaż mąż tej pani.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że jest to prawda i sprzedaż tę prowadzi inna osoba.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że bardzo mu się podoba to, iż Burmistrz akceptuje wniosek Komisji Rodziny dot. utworzenia miejskiej świetlicy środowiskowej. Nadmienił, że dotychczasowe małe świetlice nie zdawały egzaminu. Dla przykładu podał, że w Hajnówce rok temu tą sprawą zajął się jego syn i utworzył ogólnomiejską świetlicę, która obecnie znajduje się w sali przy Kościele. Uważa, że taka świetlica musi zapewniać pewne atrakcje i należy wychodzić naprzeciw oczekiwaniom dzieci i młodzieży, bo w przeciwnym razie chętnych, którzy mogliby do niej uczęszczać nie będzie. W hajnowskiej świetlicy zrobiono piękną siłownię, salę tańca, salę gier i uczęszcza tam mnóstwo dzieci. Dodał, że kiedy zajechał w zwykły dzień było tam około 150 dzieci i nie ma tam różnicy czy ktoś jest prawosławnym czy katolikiem, a istotne jest to, że dzieci mają gdzie przyjść i mają tam zorganizowany i w pełni wypełniony czas. Są tam prowadzone zajęcia z różnych dziedzin m.in. sportu, malarstwa, tańca i wielu innych. Doskonale zdaje sobie sprawę, że znaczne środki są przeznaczane na funkcjonowanie tych świetlic i przez tyle lat nie udaje się zrobić nic co by przyciągnęło dzieci i młodzież do tej świetlicy. Nadmienił, że swego czasu nawet ks. Kryński próbował taką świetlicę stworzyć i mimo, że początkowo przychodziło trochę dzieci to później one się wykruszyły. Oznacza to, że trzeba do tych dzieci wyjść z czymś innym, ciekawym, aby je przyciągnąć. Sądzi, że gdyby takie pomieszczenie znalazło się w mieście na jedną świetlicę ogólnomiejską to jest przekonany, że zdałaby ona egzamin i byłoby to z korzyścią zarówno dla dzieci jak i całego miasta, a środki przeznaczane na ten cel byłyby wykorzystane bardzo dobrze. Wyraził swoje zadowolenie, że Burmistrz widzi możliwość stworzenia takiej świetlicy i życzyłby sobie i Burmistrzowi, aby w tym kierunku zmierzać i jak najszybciej doprowadzić do powstania takiej świetlicy.

O godzinie 9⁴⁴ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2009 i przyjęła je do wiadomości.**

Ad 9

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Bielsku Podlaskim na lata 2010-2013 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowi załącznik nr 4-E do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVI/260/10

w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Bielsku Podlaskim na lata 2010-2013

(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

O godzinie 9⁴⁵ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Ad 10

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za 2009 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowi załącznik nr 4-F do protokołu*. Nadmieniał, że Komisje przedstawiły sprawozdania ze swojej działalności i zostały one wszystkim radnym dostarczone. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVI/261/10

w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za 2009 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2010 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które to *stanowiska stanowi załącznik nr 4-H do protokołu*. Nadmieniał, że Komisje przedłożyły swoje plany pracy, które zostały dostarczone wszystkim radnym. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzym-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLVI/262/10
w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2010 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Ad 12

W przedmiotowym punkcie porządku obrad interpelacje zgłosiła:

Radna Maria Ryżyk zwróciła się z pytaniem czy jest możliwość utworzenia parkingu dla samochodów na placu Przedszkola Nr 9, ponieważ Urząd Miasta jest jego właścicielem. Nadmieniła, że kilkakrotnie już nieco wcześniej prosiła, ażeby doszło do porozumienia ze Spółdzielnią Mieszkaniową w tej kwestii, ale niestety to się nie udało. Być może udałoby się wygospodarować pewne miejsce na placu przedszkola na wjazd samochodów dla rodziców, którzy przywożą swoje dzieci do tej placówki. W tej chwili sytuacja, która ma miejsce w tym miejscu o godzinie 8⁰⁰ lub 15⁰⁰ jest koszmarna. Jest to chyba jedyne miejsce w Bielsku, w którym są takie utrudnienia, nie ma możliwości przejazdu i przebiecia się do ul. Ogrodowej, ul. Kazanowskiego jest również zastawiona samochodami, gdzie również nie ma przejazdu, bo tylko jeden samochód może się tam zmieścić, jak również, jeżeli chodzi o wyjazd do ul. Mickiewicza to także tylko jeden samochód może tamtędy przejechać. Wniosła, aby Urząd Miasta zastanowił się czy po lewej stronie, jak wchodzi się do przedszkola, nie dałoby się w tym miejscu zrobić np. rozsuwanej bramy i umożliwić wjazd samochodom rodziców, a później, po zamknięciu przedszkola tę bramę zamykać. Jest to sprawa nagląca, chociaż nie sugeruje, żeby to zrobić już w tej chwili, ale uważa, że jeszcze w tym roku należy tę sprawę przeanalizować, bowiem przedszkole to jest chyba najbardziej oblegane w Bielsku, a utrudnienia samochodowe są tam również największe w mieście.

O godzinie 9⁵³ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Krzysztof S. Linka. Od tej pory sesji uczestniczyło 17 radnych.

Ad 13

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poinformował o następujących sprawach, które wynikły w okresie międzysesyjnym, a mianowicie:

- wraz z materiałami sesyjnymi zostały dostarczone druki oświadczeń majątkowych, w związku z czym przypomniał o obowiązku złożenia przez każdego z radnych oświadczeń majątkowych,
- wpłynęło pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bielsku Podlaskim, które dotyczy jednego z radnych, a mianowicie opierając się o donos pan Naczelnik informuje, że podobno jeden z radnych zataił dochody. Analizując tę sprawę stwierdził jednoznacznie, że analiza oświadczeń była przedstawiana na sesji Rady Miasta i jako, że pan naczelnik nie wymaga od przewodniczącego żadnego wyjaśnienia to osobiście uważa, że donosami Rada zajmować się nie będzie. Nadmienił, że nie chce nawet z tym pismem zapoznawać Rady, ażeby nie wymieniać nazwiska radnego. Wszystkie uwagi były przedstawiane przy tzw. analizie oświadczeń majątkowych. Pan Naczelnik Urzędu Skarbowego skierował pismo z taką informacją do Przewodniczącego Rady Miasta dołączając kserokopię tego donosu, ale osobiście uważa, że Rada donosami zajmować się nie będzie.

O godzinie 9⁵⁵ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory sesji uczestniczyło 18 radnych.

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poinformował, że wpłynął wniosek radnego Kazimierza H. Leszczyńskiego o nadanie nazwy NSZZ Solidarność oraz ks. Jerzego Popiełuszki ronom umiejscowionym w drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta (***wniosek stanowi załącznik nr 17 do protokołu***). Nadmienił, że przedmiotowy wniosek skierował do radnych, którzy na posiedzeniach Komisji wypowiedzieli się w przedmiotowej sprawie. Następnie zapoznał zebranych z treścią wniosków Komisji Rady Miasta zgłoszonych w sprawach różnych, a dot. wniosku

radnego Kazimierza H. Leszczyńskiego (*zestawienie wniosków Komisji RM stanowi załącznik nr 4-H do protokołu*).

Ponadto stwierdził, że wpłynął również wniosek radnej Ałły Sosny-Pawluczuk i radnego Andrzeja Roszczenko o nadanie nazwy „Rondo im. Zachariasza Szachowicza” nowowypodowanemu rondu na skrzyżowaniu ulic Białostockiej i Kleeberga, który to wniosek został dostarczony radnym w dzień przed sesją (*wniosek stanowi załącznik nr 18 do protokołu*).

Ponadto stwierdził, że w dniu dzisiejszym tuż przed sesją wpłynął na jego ręce wniosek, który wstępnie zgłosiła pani radna Maria Ryżyk na poprzedniej sesji Rady Miasta o nadanie rondu u zbiegu ulic: Al. J. Piłsudskiego, A. Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego nazwy „Rondo im. księcia Jarosława Mądrego” (*wniosek stanowi załącznik nr 19 do protokołu*).

Stwierdził, że jego osobistym zdaniem, jako Przewodniczącego Rady Miasta Rada powinno dojść do wypracowania pewnej formy, aby na kolejnej sesji RM głosować już tylko treść uchwały. W związku z tym, że na dzisiejszej sesji nie ma przygotowanego projektu uchwały radni powinni przegłosować, jakie będą nazwy rond, potem wystąpić do Burmistrza o przygotowanie uchwały w tej sprawie i na kolejnej już sesji przegłosować nadanie nazw tymże rondom.

Ponadto dodał, że do wniosku Rady Miasta zgłoszonego w sprawie nazewnictwa rond na ostatniej sesji nastąpiła odpowiedź Burmistrza Miasta, którą przekazał wszystkim radnym w kwestii wątpliwości czy Rada Miasta może nadawać nazwy tymże dwóm rondom (*odpowiedź Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 20 do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że tak jak wcześniej nadmienił pan Przewodniczący, iż na ostatniej sesji zgłosiła wniosek o nadanie rond nazwy księcia Jarosława Mądrego, ale był to wniosek bez uzasadnienia. Nie wie czy wszyscy radni zdążyli zapoznać się z uzasadnieniem, które przygotowała, bowiem dzisiejsza sesja trwa bardzo krótko i bez żadnej przerwy, więc pozwoliła sobie w tym momencie przeczytać uzasadnienie swojego wniosku, a mianowicie:

„Nazwy ulic, placów i rond powinny być świadectwem pamięci historycznej mieszkańców naszego miasta oraz służyć uczczeniu wybitnych postaci związanych z jego dziejami. Wielonarodowościowy i wielowyznaniowy charakter Bielska Podlaskiego powoduje, iż także w nazewnictwie ulic i placów dostrzec można tę różnorodność kulturową. Świadczy to o wielokulturowości Bielska, a jednocześnie pokazuje naturalne i zgodne współistnienie naszych społeczności. Zasada uwzględniania różnorodności kulturowej, narodowościowej i wyznaniowej mieszkańców Bielska powinna być uwzględniana w polityce nazewnictwa także w przyszłości.

Jedną z wybitnych postaci związanych z dziejami naszego miasta, która odegrała jednocześnie fundamentalną rolę w dziejach jednej ze społeczności, składających się na mozaikę kulturowo-wyznaniową Bielska, jest książę Jarosław Mądry. Nie doczekał się on jeszcze w Bielsku placu czy ulicy swego imienia, a z pewnością ze wszech miar na to zasłużył.

Książę Jarosław Mądry żył w latach 978-1054. Był synem Chrzcziciela Rusi Kijowskiej księcia Włodzimierza Wielskiego. W latach 1019-1054 był wielkim księciem kijowskim. Okres jego panowania uważa się za czas największego rozkwitu państwa zwanego przez ruskich latopisarzy Ziemią Ruską, zaś przez historyków określanego mianem Rusi Kijowskiej.

Książę Jarosław Mądry wniósł ogromny wkład w upowszechnienie się chrześcijaństwa i rozwój kultury w Ziemi Ruskiej - ufundował liczne cerkwie i monasteria, a nawet własnoręcznie przepisywał księgi. Stąd też latopisarz metaforycznie stwierdzał: „Ojciec bowiem jego Włodzimierz ziemię zaorał i spulchnił, to znaczy chrztem świętym oświecił, a ten wielki książę Jarosław, syn Włodzimierzowy, zasiał słowami ksiąg serca wierzących, a mu żniemy, przyjmując jego naukę”. Właśnie książę Jarosław Mądry był fundatorem największej świątyni Kijowa, zachowanego do dzisiaj wspaniałego Soboru Sofijskiego (Mądrości Bożej), w którym został też pochowany (zachował się sarkofag z jego doczesnymi szczątkami). Za jego panowania spisany został kodeks praw zwany „Prawdą Ruską”. Książę Jarosław Mądry był ożeniony z córką króla szwedzkiego Olafa Ingigerdą. Poprzez swoje liczne córki był spowinowacony z władcami Francji, Norwegii i Węgier, a także z innymi dynastiami Europy Zachodniej, stąd zwany był „teściem Europy”. Był też szwagrem polskiego króla Kazimierza Odnowiciela.

Po wojennym epizodzie w 1018 r., gdy w walkę o tron kijowski wmieszał się Bolesław Chrobry (teść jego konkurenta Świętopełka), utrzymywał przyjazne stosunki z władcami polskimi, zwłaszcza z Kazimierzem I Odnowicielem (panował w latach 1039-1058), ożenionym w 1041 r. z jego siostrą

Dobroniegą. Jarosław aktywnie wspierał Kazimierza w jego dziele odbudowy państwa polskiego, które rozpadło się wskutek antychrześcijańskich buntów, separatyzmu poszczególnych ziem i najazdu czeskiego księcia Brzetysława (1038 lub 1039 r.). Wspólnym dziełem Kazimierza i Jarosława Mądrego było zwłaszcza przywrócenie Polsce zbuntowanego Mazowsza - w 1047 r.

Przez historyków, m.in. bielszczanina Józefa Jaroszewicza, księżę Jarosław Mądry uważany jest za założyciela podlaskich grodów Drohiczyzna i Bielska. Przyjmuje się, iż dokonał tego podczas wyprawy na Jadźwingów w 1038 r. Datę tą uczciły przedwojenne władze Bielska, urządzając w 1938 r. uroczyste obchody 900-lecia miasta.

Wydaje się uzasadnionym uhonorowanie osoby księcia Jarosława Mądrego, postaci tak zasłużonej dla Bielska, a jednocześnie będącej symbolem tradycji Rusi Kijowskiej i prawosławia, z którą utożsamia się znaczna część mieszkańców Bielska Podlaskiego, nadaniem jego imienia wspomnianemu rondu."

Następnie uzasadniła, dlaczego proponuje nazwać akurat to rondo, a nie inne. Otóż posiada trochę dodatkowych informacji, których radni nie otrzymali, ale m.in. jedną z nich jest to, że jednym z najstarszych miast Podlasia jest Bielsk Podlaski wzmiankowany w Latopisach Ruskich już w 1252 r. Początkiem osady był warowny gród założony w połowie XI wieku przez Jarosława Mądrego, po którym zachowała się dzisiaj Góra Zamkowa. Rondo, które znajduje się w tej chwili koło stacji Statoil, o którym mówi we wniosku, jest położone najbliżej tej góry i dlatego też jest prośba o nadanie nazwy rondu im. księcia Jarosława Mądrego.

Radny Kazimierz H. Leszczyński w ślad za radną Marią Ryżyk stwierdził, że również chce uzasadnić swój wniosek, który złożył 15 grudnia 2009 r. a doprecyzowuje go obecnie do protokołu, a mianowicie:

„Niniejszym doprecyzowuję wniosek zgłoszony podczas XLV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 15 grudnia 2009 r. wraz z uzasadnieniem.

Wniosek o nadanie nazwy NSZZ Solidarność oraz ks. Jerzego Popiełuszki, osobno każdemu z dwóch rond umiejscowionych w drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski:

- 1. rondu u zbiegu ulic Białostockiej i Franciszka Kleberga, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – Rondo NSZZ Solidarność*
- 2. rondu u zbiegu ulic Aleja Józefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – Rondo im. ks. Jerzego Popiełuszki.*

W uzasadnieniu stwierdził, że z uwagi na powszechną wiedzę społeczeństwa dotyczącą genezy NSZZ Solidarność oraz wiedzę dotyczącą osoby ks. Jerzego Popiełuszki – ich znaczenia i roli w ostatnim 30-leciu Polski – uzasadnienie o nadaniu w/w nazw wskazanym miejscom wydaje się zbyteczne. Przypomnienia wymagają jedynie fakty, że NSZZ Solidarność od 1980 r., tj. od momentu powstania i rejestracji, przez okresy jawnej i niejawnej z wiadomych względów działalności, bez przerwy jest obecna w naszym mieście.

Natomiast ks. Jerzy Popiełuszko – bestialsko zamordowany jesienią 1984 r. przez ówczesnych SB-ckich oficerów, jest synem Ziemi Podlaskiej, której Bielsk Podlaski jest nierozłączną częścią. Tak Solidarność jak i osoba ks. Jerzego są m.in. wartością ogólnonarodową i dobrem wspólnym Polaków. Fakt ten jest uznawany i honorowany w całym demokratycznym świecie.

Doniosłym znaczeniem są decyzje, aby rok 2010 był – Rokiem NSZZ Solidarność oraz informacje, że ks. Jerzy - męczennik i patron Solidarności - tego roku zostanie wyniesiony na ołtarze. Powyższe okoliczności są doskonałą okazją do uhonorowania w/w organizacji związkowej jak i osoby ks. Jerzego Popiełuszki."

Następnie odnosząc się do uzasadnienia przedstawionego przez Panią radną Marię Ryżyk zwrócił uwagę, że nie kwestionuje osoby Jarosława Mądrego i jego zasług dla Rusi Kijowskiej, bo takie są i historycy to stwierdzają. Jeżeli zaś chodzi o sprawy Bielska Podlaskiego to jest on tylko uważany, ale nie ma jakichś źródeł i dowodów na to, że w X wieku założył Bielsk Podlaski i od tego czasu datuje się istnienie miasta. Jest to założenie wysnute przez Jaroszewicza, chociaż nie kwestionuje tego, ale nie poparte żadnym naukowym dowodem historycznym. W związku z tym należy się zastanowić czy z przypuszczenia jedynie można nazwać cokolwiek jego imieniem. Jeśli chodzi o pewne uściślenia to nie ma żadnych faktów historycznych, na których można byłoby się oprzeć, popartych naukowym dowodem, a tego nie ma.

Natomiast, jeśli chodzi o swoją propozycję jest to sprawa niekwestionowana i wszystkim znana,

gdzie nie trzeba przedstawiać żadnych argumentów. Dzięki działaniom ruchu społecznego solidarnościowego doszło w Polce do wielu korzystnych zmian i każdy to widzi. W dużej części społeczeństwo żyje w zupełnie innej rzeczywistości i nasz kraj jest w gronie państw cywilizowanych. Nie chce więcej uzasadniać swego wniosku, ale w zestawieniu z wnioskiem pani radnej Ryżyk jest to dla niego rzecz jasna, z tymże wniosek i uzasadnienie, które przedstawił ma uzasadnienie historyczne, międzyludzkie, polskie i uznawane w świecie.

Poprosił radnych, aby dostrzegli tę pewną różnicę, która jest w jego wniosku, w którym podaje fakty, które rzeczywiście miały miejsce i są niekwestionowane. Jeszcze raz podkreślił, że nie podważa osoby księcia Jarosława Mądrego, jego działań i walk prowadzonych z Litwinami, bo tak się to kształtowało, jednak faktu niepotwierdzonego historycznie nie można uznać za wiarygodny

Radna Maria Ryżyk w odniesieniu do wypowiedzi pana radnego Kazimierza Leszczyńskiego odczytała fragmenty informacji, które posiada przy sobie, a mianowicie:

- historia Parafii pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Bielsku Podlaskim – *„Powstanie cerkwi Preczystieńskiej w Bielsku można odnosić do początków istnienia grodu. Związane są one z osobą księcia Jarosława Mądrego. W okresie panowania Jarosława Mądrego powstały monasterium p.w. Preczystej, m.in. w Mielniku, Drohiczynie i w innych grodach, takich jak chociażby Bielsk”*;
- prof. Antoni Mironowicz – *„Bielsk położony nad rzeką Białą należał do głównych ośrodków na Podlasiu. Według Latopisów Ruskich ród bielski został założony w 1038 r. przez księcia kijowskiego Jarosława Mądrego”*;
- Ortodox – historia prawosławia na Białostocczyźnie – *„Nad rzeką Białą dla zabezpieczenia swoich zdobyczy terytorialnych książęta ruscy zbudowali szereg grodów obronnych: nad Bugiem Brześć i Drohiczyn, nad Niemnem Grodno, nad rzeką Białą Bielsk, a nad Nurcem Brańsk. Grody te powstały w okresie przynależności tego obszaru do Wielkiego Księstwa Kijowskiego zwłaszcza za panowania Jarosława Mądrego”*;
- około 1038 r. Książę kijowski Jarosław Mądry, aby umocnić swoją władzę na Podlasiu zakłada osady Drohiczyn, Suraz, Brańsk i Bielsk;
- „Bielski Gościniec” nr 6 – *„Jarosław Mądry – Wielki Książę kijowski – w jego władaniu znajdowało się wówczas obecne Podlasie z Bielskiem i Drohiczynem. Z Kronik Ruskich możemy wnioskować, że Bielsk jako gród obronny był założony w 1038 r. przez księcia Jarosława po jego wypprawie przeciwko Jaćwingom.”*

Radny Aleksander Bożko zabierając głos w przedmiotowej sprawie przypomniał radnym swój wniosek z 15 grudnia 2009 r., który brzmiał: *„Rada Miasta Bielsk Podlaski podczas obrad XLV sesji w dniu 15 grudnia 2009 r. w głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-0 przyjęła wniosek, aby w przyszłości nadać placowi lub nowopowstałej ulicy imię Zachariasza Szachowicza.”*

Nadmienił, że obecnie tocząca się dyskusja poświęcona jest m.in. nazewnictwu ronda, jednego z dwóch, który to wniosek składał w tym samym terminie co on - radny Kazimierz Leszczyński.

Składając ten wniosek na pewno wszyscy wiedzieli, o co w nim chodzi zwłaszcza, że dotyczyło to mieszkańca, który przez prawie całe swoje życie mieszkał w Bielsku Podlaskim i powinien być uhonorowany poprzez nazwanie jego imieniem jednej z ulic bądź placu. Nadmienił, że nie sugerował, aby zmieniać nazwę ulicy, przy której mieszkał pan Szachowicz przez większość swego życia, bo wiadomo, że będzie to kłopotliwe i kosztowne dla pozostałych mieszkańców w sytuacji zmiany nazwy, więc zaproponował, aby w przyszłości nazwać plac czy nowopowstałą ulicę imieniem Zachariasza Szachowicza. Składając wówczas ten wniosek, jak i teraz uważa, że nazywając plac czy ulicę imieniem Zachariasza Szachowicza powinno się to odbyć bez zbędnej polemiki, aby nie było osób sprzeciwiających się czy wstrzymujących się od głosu, bowiem osoba Zachariasza Szachowicza zasłużyła sobie na tę nazwę w Bielsku Podlaskim.

Jeżeli chodzi o nazewnictwo dwóch rond w stosunku, do których toczy się obecnie dyskusja stwierdził, że był radnym miasta w latach 90-tych i pamięta ówczesne dyskusje na temat zmian nazw ulic i wówczas w niektórych sprawach odczuwał pewien niesmak. Obecnie zaczyna się prowadzić ponownie dyskusję na tym samym co wówczas poziomie. W związku z tym, aby w obecnej kadencji Rady nie było niepotrzebnej polemiki na sesji, która miała miejsce 8-10 lat temu zaapelował do radnych, aby osoby, które składały wniosek, przemyślały tę sprawę i tak do niej podeszły, żeby Rada

Miasta u schyłku swej kadencji wyszła z niej z twarzą. Wiadomo, że mieszkańcy oceniają tę sprawę i proponuje uniknąć niepotrzebnej polemiki, która miała miejsce w przeszłości na sesjach Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Radny Kazimierz H. Leszczyński odnosząc się do wniosku radnej Marii Ryżyk podkreślił, że nie kwestionuje niczego co przedstawiła tylko chodzi mu o wyjaśnienie czy są jakieś źródła historyczne potwierdzające, że Jarosław Mądry był założycielem Bielska. Nadmienił, że pani radna nie powołała się na żadne źródła tylko na pewne opracowania np. prof. Mironowicza, który z kolei nie powołał się w swym opracowaniu na żadne źródła historyczne potwierdzających fakt założenia grodu przez Jarosława Mądrego.

Radna Maria Ryżyk (*wypowiedź poza mikrofonem*) stwierdziła, że powoływała się na latopisy.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że nie wiadomo jednak jakie są to latopisy. Nadmienił, że nie chce tutaj polemizować w jakiś złośliwy sposób. Uważa, że swoje propozycje należy uzasadnić, bowiem latopis ruski nie jest źródłem historycznym, a ponadto nie podano tutaj, z którego jest roku, kto go napisał i kto to potwierdza. „Bielski Gościniec” też może pisać o pewnych kwestiach lokalnych i zamieszczać artykuły oparte na przekazywanej wiedzy, ale w tym przypadku trzeba podać konkretne źródła, które będą podstawą do powoływania się przy nadawaniu nazw czy powoływaniu się na konkretne sytuacje czy osoby. Natomiast tutaj tego nie ma i takie dokumenty nie zostały mu przedstawione, przy czym jeszcze raz podkreślił, że nie kwestionuje osoby Jarosława Mądrego, bo taka postać historyczna była, podejmowała pewne działania na Rusi Kijowskiej, miała pewne koligacje, ale wielu takich książąt było w tamtych czasach, gdyż wówczas kształtowały się państwowości i one tworzyły pewien ich zarys.

Jednak zestawienie tutaj tych faktów z faktami historycznymi mającymi miejsce wewnątrz naszego kraju, ruchu Solidarności, który wywiódł się z NSZZ Solidarność i który ma wielkie zasługi i uznanie w świecie jest dla niego najistotniejsze, podobnie jak postać księdza Jerzego Popiełuszki, który poświęcił swoje życie dla innych. Uważa, że ta postać i ta organizacja jest uznawana wszędzie i udowadniać niczego w stosunku do nich nie trzeba.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że trudno tutaj mówić o źródłach historycznych w odniesieniu do Jarosława Mądrego, który urodził się 1000 lat temu, a wówczas nikt ani pisać ani czytać nie umiał, a ponadto nie było tutaj żadnego domu. Tych źródeł się nie znajdzie i nie wierzy w to, że komukolwiek to się uda. Czym dalej od teraźniejszości to ta historia jest bardziej sfalszowana. Solidarność to temat świeży sprzed 20-30 lat i może jedynie powiedzieć, że 30 lat temu w zakładzie, w którym pracował 90% załogi zapisało się do pierwszej Solidarności i jest to fakt autentyczny. Wówczas tych ludzi nikt nie namawiał, oni sami wstępowali do tej organizacji i jest to ewenement w skali kraju. To co Solidarność zrobiła jest wszystkim wiadome, bo całe narody wyzwoliły się i to w sposób pokojowy i jest to coś niesamowitego. Argumentem przemawiającym za nadaniem rondu tej nazwy jest również to, że Solidarność ma w każdym mieście swoją nazwę i to tym bardziej potwierdza zasadność, że w naszym mieście należy to również zrobić. Dodał, że Adam Mickiewicz, czy Juliusz Słowacki mają w każdym mieście swoją ulicę, bo przecież Mickiewicz tworzył wtedy, kiedy Polska była pod zaborami i poprzez kulturę dążył do wyzwolenia kraju. Kolejną osobą, która w każdym mieście ma swoją ulicę jest Józef Piłsudski, który walczył o wolność ojczyzny. Uważa, że w mieście Bielsk Podlaski powinna być w jakiś sposób uhonorowana Solidarność.

Nadmienił, że bardzo mu się spodobała wypowiedź radnego Bożko, którego głos w dyskusji był bardzo rozsądny. Osobiście zastanawiał się jakby tutaj tę sprawę załatwić bez kontrowersji. Otóż to, że 90% ludzi było za Solidarnością w roku 1980 to z perspektywy 30 lat widać, że na pewno obecnie jest jeszcze więcej, bo nie wie czy są ludzie, którzy są przeciw Solidarności, chyba, że może jakaś grupa SB-ków, którzy byli ponad państwem to oczywiście mogą oni głosować przeciw, bo mieli lepiej, natomiast chyba nikt więcej nie jest przeciwny i nie wyobraża sobie, żeby głosowali przeciw Solidarności.

Jeżeli chodzi o osobę Zachariasza Szachowicza stwierdził, że osobiście znał go, ale bardziej jego dzieci – panią Helenę, z którą rozmawiał w sprawie nazewnictwa imieniem jej ojca jednego z rond. Otóż rodzina Szachowiczów nie chciała żeby imieniem ich ojca nazwać rondo, jak również nie chcieli, aby zmieniać nazwy ulicom już istniejącym. Stwierdził, iż o tym rozmawiał na poprzedniej sesji z

dziećmi Pana Zachariasza Szachowicza – Mikołajem i Heleną. Oni chętnie przyjęliby nazwę ulicy, ale nowej, a nie już istniejącej, aby nie stwarzać problemów z wymianą dokumentów. Podkreślił, że nie chcieli również nadawać nazwy rondu, a zatem radni nie powinni nazywać ronda jeżeli rodzina tej osoby tego nie chce. Dlatego też należałoby poszukać takiej ulicy, którą można byłoby nazwać imieniem Zachariasza Szachowicza.

Jeżeli chodzi o nadanie nazwy rondu imieniem Jarosława Mądrego to jest to wrzucenie tematu w sytuacji, kiedy wcześniej pojawił się wniosek radnego Leszczyńskiego i takie postępowanie można różnie odbierać. Nie chce być tutaj złośliwy i nie posądza nikogo o złą wolę. Nie sądzi też, żeby ktoś był tutaj przeciw Solidarności, bo jeżeli tacy są to może jest to tylko 1% takich przeciwników, bo nawet i SB-cy to też się dobrze mają bo nikt nie stracił na Solidarności. Jeżeli chodzi o Jarosława Mądrego to raczej na pewno nie uda się odnaleźć źródeł historycznych, bowiem kiedy on się urodził było jeszcze jedno chrześcijaństwo, a do podziału na kościół rzymskokatolicki i prawosławny doszło w 1054 r. Ponadto uważa, że imieniem Jarosława Mądrego nie musi być wcale nazwane rondo i jeżeli jakieś źródła wskażą na to, że Jarosław Mądry ma jakieś zasługi i jemu coś się należy to można będzie nazwać Łysą Górkę jego imieniem albo znaleźć coś jeszcze innego do upamiętnienia. Nie trzeba jednak od razu postępować w taki sposób, że kiedy radny Leszczyński zgłosił wniosek o nadanie nazw tym rondom to od razu pojawia się wniosek o nadanie rondu nazwy imieniem Jarosława Mądrego albo Zachariasza Szachowicza, a ten z kolei na pewno by tego nie chciał. Uważa, że uda się znaleźć taką ulicę by nadać nazwę jego imieniem i rozwiąże się tę sprawę bez żadnych kłótni, a jeżeli ktoś będzie upierał się przy tym to będzie oznaczało, że takowej kłótni chce.

Radny Andrzej Roszczenko stwierdził, że chce zgłosić wniosek, o którym co prawda mówił już na posiedzeniu Komisji, ale w tej chwili go skonkretyzuje. Wniósł, żeby w dniu dzisiejszym nie głosować nad przedstawionymi wnioskami dotyczącymi nadania nazw jednemu i drugiemu rondu, natomiast wnioskuję, aby zasięgnąć konsultacji społecznych w kwestii nazwy i dopiero po nich podjąć uchwałę co do nazwy jednego i drugiego ronda.

Czuje, że „czarne chmury” zbierają się nad Radą Miasta i nad stosunkami w niej panującymi. Stwierdził, że jest człowiekiem ugodowym i zawsze uważa, że trzeba wypracować pewien kompromis niemniej jednak osobistości, o których dzisiaj jest mowa w dyskusji nie zasługują na to, żeby się radni kłócili i pomiatali ich nazwiskami na tak poważnej sesji, jaka odbywa się w dniu dzisiejszym. W związku z tym poprosił o głosowanie nad złożonymi przez siebie wnioskami. Nie namawia do głosowania za, przeciw, wstrzymania się, ale niemniej jednak taki wniosek składa.

Radna Maria Ryżyk odniosła się do wypowiedzi radnego Grzybowskiego i radnego Leszczyńskiego stwierdzając, że polemizowanie z latopisem ruskim to tak jakby polemizowanie z Kroniką Długosza i sądzi, że nie warto tego robić. Ponadto stwierdziła, że pomimo tego, że został zgłoszony wniosek o nadanie nazwy jednemu z rond imieniem Księcia Jarosława Mądrego to nie znaczy, że są jakieś uprzedzenia do Solidarności czy księdza Jerzego Popiełuszki, a wręcz przeciwnie może też odbić piłeczkę, że jest odwrotnie i zastanawiać się, dlaczego panowie radni nie chcą ustąpić i to rondo, które wskazała nazwać imieniem księcia Jarosława Mądrego. Nadmieniła, że Bielsk będzie się rozwijał i na pewno będzie jeszcze jedno rondo, ale takiego położonego najbliższej Góry Zamkowej już nie będzie i to stanowi uzasadnienie jej wniosku.

Radny Eugeniusz Simoniuk odnosząc się do wniosku radnego Andrzeja Roszczenko uważa, że z tego wniosku należałoby wycofać konsultacje społeczne, których efekt jest wiadomy. Jeżeli chce się kulturalnie porozmawiać i jeżeli nie chce się, żeby „czarnych chmur” nad Radą nie było to radni muszą to uzgodnić między sobą. Poprosił, aby radny Roszczenko wycofał swój wniosek, a pozostałe trzy o nadanie nazw rondom w Bielsku zostały przedyskutowane na posiedzeniach komisji, na których doszłoby do porozumienia, pewnej ugody, a potem z kolei na sesji Rady zostanie zatwierdzone. Opowiadałby się za tym, żeby nie przeprowadzać konsultacji, jeżeli jednak do nich dojdzie jest przekonany, że będą one zarzewiem do niezbyt miłej atmosfery na sesji RM i niepotrzebnych pomówień, a tego należałoby uniknąć. Dodał, że zbliża się już koniec kadencji tej Rady i dlatego apelowałby o zrobienie przynajmniej jednej sprawy w sposób właściwy i spokojny, ażeby na koniec kadencji nie było między radnymi zatargów.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poparł radnego Simoniuka w związku z tym, że jest on oparty o zapisy ustawy o samorządzie gminnym, które stwierdzają, że do wyłącznej kompetencji rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawie herbu gminy, nazw ulic i placów. Jeżeli w tej sprawie radni będą wychodzili na zewnątrz to rzeczywiście wywoła to tylko zamieszanie w środowisku, bo zawsze będą głosy za, przeciw i obojętne. Dlatego uważa, że wniosek radnego Roszczenko jest trochę nieracjonalny i radni nie powinni spychać z siebie odpowiedzialności na innych skoro do nich należy podejmowanie decyzji w tej sprawie.

Radny Leszek M. Karbowski przysłuchując się tej dyskusji stwierdził, że wszystkie strony mają pewną rację, bo z pewnością pewne historyczne elementy występują, ale biorąc pod uwagę to, co przed chwilą powiedział radny Simoniuk jest to bardzo sensowna propozycja. Radni muszą tę sprawę rozstrzygnąć sami we własnym gronie. Ponadto kandydatury nazw, jakie zgłoszono muszą być w jakiś sposób historycznie związane z naszym regionem, ale również i z Polską. Pani radna Ryżyk owszem przedkłada informację o Jarosławie Mądrym, ale z niej wynika, że główne jego zasługi były dla Rusi i w związku z tym jako takiej historycznej Polski niewiele dotyczą. Jest przecież bardzo wiele znanych nazw związanych bezpośrednio z Polską i to Polską współczesną, o czym radni powinni pamiętać. To między innymi dzięki ruchowi, jakim była solidarność, gdyż to nie był tylko związek zawodowy, ale ogólnospołeczny ruch Polski, doprowadził do wielu przemian i warto byłoby, żeby radni to zjawisko społeczne również w Bielsku mogli zaakcentować. Osoba księdza Jerzego Popiełuszki jest nierozłącznie związana z tym ruchem. Był to człowiek, który działał w imieniu prawdy i oddał swoje życie za jej głoszenie i dążenie do swobody narodowej. Są to więc bardzo ważne argumenty, które radni powinni brać pod uwagę. Z kolei Pan Zachariasz Szachowicz, z którym osobiście miał przyjemność wielokrotnie się spotkać, to bardzo zacna i godna osoba do nazwania jej imieniem ronda czy jednej z ulic, ale skoro rodzina tutaj wypowiadała się w tej sprawie i jest przeciwna nazwaniu ronda imieniem Zachariasza Szachowicza to Rada Miasta Bielsk Podlaski powinna uszanować tenże głos. Rodzina pana Szachowicza nie chce być przyczynkiem do nieporozumień czy narzekania z racji tej, że część mieszkańców będzie musiała ponosić trudności administracyjne. Największą przyjemność radni sprawiliby Panu Szachowiczowi nazywając jego imieniem ulicę, przy której mieszkał, ale ona ma już swoją nazwę i pewne sprawy są tam już usankcjonowane, natomiast zmiana tego prowadzi zawsze do oczywistych niezadowoleń społecznych. Zatem byłoby dobrze, aby radni nazwali imieniem Zachariasza Szachowicza nowoutworzoną ulicę, a wiadomo przecież, że będzie takowa łącząca ulicę Adama Mickiewicza i ul. Białostocką, która będzie równoległa mniej więcej do ulicy Franciszka Kleeberga. Będzie to bardzo dobra okazja do nadania nazwy tej ulicy i nikt z tego tytułu nie będzie musiał zmieniać dowodów osobistych i innych dokumentów, gdyż będzie to nowa ulica, która w przyszłości będzie zapewne ładną drogą godną tego imienia.

Stwierdził, że wszystkie propozycje są w pewnym stopniu dobre, ale znaczenie tych dwóch nazw Solidarności i ks. Jerzego Popiełuszki jest związane i z życiem Bielska, bo Bielsk jest częścią kraju i z mieszkańcami tego miasta oraz historią, która aktualnie działa i dzieje się na terenie Polski.

Radna Maria Ryżyk szanując wiedzę historyczną radnego Leszka Karbowskiego zwróciła mu uwagę, że w wieku XI-XII za czasów panowania księcia Jarosława Mądrego Bielsk należał do Rusi Kijowskiej, a zatem taki jest związek Jarosława Mądrego z Bielskiem.

Radny Jerzy Bajena stwierdził, że Bielsk Podlaski jest miastem pogranicza. Na tym obszarze stykają się ze sobą narody – kościół rzymskokatolicki z kościołem bizantyjskim prawosławnym. Stwierdził, że Rada Miasta weszła dzisiaj na bardzo trudny grunt. Wiadomym jest wszystkim, że wkrótce radni wejdą w okres wyborczej kampanii samorządowej. Uważa, że granie na nucie narodowej, wyznaniowej, światopoglądowej jest graniem bardzo prostym, ale ryzykownym. Uważa i zgłosił wniosek, ażeby Rada Miasta do końca kadencji tego samorządu nie zajmowała się sprawą nadawania nazw rondom miejskim, ponieważ nie ma żadnego powodu i nie ma żadnego pośpiechu.

O godzinie 10³⁶ **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** ogłosił przerwę w obradach.

O godzinie 10⁴⁷ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Przewodniczący RM Andrzej Stepianiuk** dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

Na sesji nadal nieobecni byli następujący radni: Bożena T. Zwolińska i Paweł Mischuk.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę na błąd, który zakradł się we wniosku w odniesieniu do osoby ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie jest napisane, że ks. Jerzy Popiełuszko został bestialsko zamordowany jesienią 1980 r., a powinno być jesienią 1984 r. Jest to błąd techniczny i wniósł o jego poprawienie.

Radna Maria Ryżyk uzupełniła swoją wypowiedź, która miała miejsce przed przerwą, a mianowicie, że Bielsk w granicach państwa polskiego znalazł się po Unii Lubelskiej dopiero w 1569 r.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że historia była różna, ale było i tak, że Polski w ogóle nie było i rządził tutaj car, a zatem czy Rada ma nazywać ulice czy ronda imieniem jakiegoś cara? Czy jak rządził Hitler to należy upamiętniać Hitlera? Nie chce tutaj porównywać Jarosława Mądrego do Hitlera czy cara tylko chodzi o wyrazistość tego argumentu, bo nazewnictwo powinno być związane z Polską. Książę Jarosław Mądry zrobił wiele dla Rusi, ale co on zrobił dla Polski? Jest to ważne i należy brać pod uwagę, że mieszkamy w Polsce.

Chodzi tutaj o to, że jako pierwszy z wnioskiem o nadanie nazwy Rondo Solidarności wystąpił radny Leszczyński, ale niestety nie wszystkim się to podoba i od razu ktoś występuje z inną propozycją nazwania imieniem Księcia Jarosława Mądrego. Nadmienił, że w Polsce, jeżeli chodzi o Solidarność, to nie ma dzisiaj nic ważniejszego, chyba, że ktoś jest przeciw Solidarności. Dzisiaj w Polsce przeciwko Solidarności może być 1% i ta grupa ludzi się myli. Jak już mówił Solidarność była prześladowana i mimo to w jego zakładzie pracy w Mleczarni zapisało się do niej ponad 90% załogi, niezależnie od wyznania. Natomiast pozostałe 10% to nie byli przeciwnicy Solidarności tylko nie zapisywali się do niej ze strachu. Jeżeli jednak byli wtedy przeciwnicy Solidarności to dzisiaj, z perspektywy 30 lat, już ich być nie powinno, a jeżeli są, to jest ich bardzo niewielu. Można dyskutować nad osobą Jarosława Mądrego, ale dzisiaj proponuje przyjąć te nazwy rond, które zaproponował w swym wniosku radny Kazimierz H. Leszczyński, a wówczas istniejące ronda będą nosiły bardzo ładne nazwy. Jeżeli się tych nazw nie zaakceptuje wówczas powstaną dyskusje na temat odrzucenia przez Radę Miasta Bielsk Podlaski nazewnictwa Solidarności a przyjęcia np. nazwy imienia księcia Jarosława Mądrego, bo niby był lepszy dla Polski, dla Bielska niż Solidarność. Uważa, że to będzie źle odebrane. Poprosił, aby zrozumieć te kwestie i nie chce tutaj być złośliwy, ale zasugerował, że być może pani radna popełnia wielki błąd, który wyjdzie po latach i będzie źle świadczył o radnych i niedobrze odebrany w Polsce i na świecie.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że jego wcześniejsza wypowiedź i prośba chyba nie poskutkowała i widać teraz, co na sesji się dzieje. To wszystko nie jest potrzebne, zwłaszcza podsumowanie pana radnego Grzybowskiego wypowiedziane przed chwilą.

W związku z powyższym stwierdził, że nie zawsze się zgadzał i zgadza z radnym Bajaną, ale chyba jego wniosek jest najbardziej trafny. W związku z powyższym poprosił, aby tej sprawy nie głosować i zostawić decyzję dla następnej kadencji Rady. Możliwe, że emocje będą trochę mniejsze i wtedy sprawa się rozstrzygnie w jedną bądź drugą stronę. Uważa, że przez te parę miesięcy radni powinni pracować tak jak do tej pory i to chyba będzie z korzyścią dla mieszkańców miasta i wszystkich pozostałych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że chciałby przypomnieć o pewnych sprawach, które miały miejsce dotychczas na tej sali, kiedy zgłaszano pewne wnioski, nad którymi potem przeprowadzano głosowanie.

Przypomniął takie fakty jak sprawa nadania nazwy Parku Królowej Heleny, Aleksandra Jagiellończyka Króla Polski i jakie były trudności, niechęć do tego, żeby nie dopuścić do nazwania tego parku, ile trzeba było uzasadnień i argumentów przedstawić i mimo to nie wszyscy za tym głosowali, aczkolwiek za Parkiem Królowej Heleny głosowała cała jego koalicja. Następna sprawa, do której się odniósł związana była z nazwaniem skweru imieniem Izabeli Branickiej, gdzie również były trudności, przedstawiano różne kontrargumenty, żeby nie doprowadzić do nazwania tego parku. Następna sprawa dotyczyła nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta 49 osobom zamordowanym w

Lesie Pilickim i poprosił, aby radni przypomnieli sobie ile trzeba było różnego rodzaju zabiegów, ile pokonać niechęci i wszystkich innych historii, żeby do tego nie doprowadzić. Dzisiaj jest kolejna kwestia, która napotyka na opór ze strony niektórych osób. Zastanawiające jest to, dlaczego jest taki opór, dlaczego jest taka niechęć do wszystkiego, przy czym zwrócił uwagę, że radni z jego klubu zawsze stali na wysokości zadania, głosowali jednogłośnie np. w odniesieniu do osoby Pana Zachariasza Szachowicza, gdzie nikt nie przedstawiał argumentów przeciw, a przecież można było tak jak to miało miejsce poprzednio zażądać np. opinii z IPN-u czy jeszcze innych instytucji, ale tutaj postąpiono inaczej, aby nie stwarzać utrudnień. Zastanawia się dlaczego w Radzie jest taki opór, dlaczego się mówi o podziałach, przecież żyjemy w jednym państwie. Uważa, że nie dzieli się tutaj ludzi tylko podkreśla pewną rzecz, która jest faktem w tym kraju. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Bajeny zastanawia się czy ktoś tutaj prowadzi jakąś kampanię wyborczą na rzecz tegorocznych wyborów? Uważa, że nie było tutaj żadnych podtekstów i nie można w ten sposób stawiać sprawy, bo to jest sprawa polityki, która być może jest gdzieś na szczeblach Parlamentu i tam takie rzeczy się dzieją, ale nie tutaj. Jest to dla niego niezrozumiałe, żeby w ten sposób podkreślać i nadawać taki właśnie kierunek sprawom, które są tutaj podnoszone. Dla niego jest to podejście nie do przyjęcia, bo jest to dokonywanie podziałów i poddanie w pewną wątpliwość oczywistych faktów. Uważa, że tutaj nikt przeciwko komuś nie nadaje nazw. Poprosił, aby, ci którzy tak niechętnie podchodzą do jego wniosku odpowiedzieli na pytanie - co mają do Solidarności, co mają do ks. Jerzego Popiełuszki? Jakie mają zarzuty? Uważa, że dzisiaj w państwie demokratycznym skorzystali wszyscy ci, którzy byli przeciwni tej Solidarności, którzy ją niszczyli, pomawiali i w różny sposób tworzyli historie nieprawdziwe. Okazuje się, że dzisiaj ci sami ludzie znowu w jakiś sposób to robią? Może w pewien sposób trzeba wyrównać rachunki i tę Solidarność w ogóle usunąć z życia, a ludzi, którzy są z nią związani, którzy dali pewne podstawy do tego, żeby był rozwój mniejszości narodowych, religijny, zniszczyć obalić i powiedzieć, że jej nie było wcale. Nie może zrozumieć jak można w ten sposób traktować pewne sprawy, ogólnonarodowe wartości, a nawet ogólnowsiatowe, jak można w ten sposób podchodzić i deprecjonować je, wdeptywać w błoto?

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk stwierdził, że radni doszli do takiego momentu, w którym prawdę mówiąc wiele lat temu rozpoczynano dyskusję na temat naszego miasta. Całkowicie nie deprecjonuje znaczenia NSZZ Solidarność, a tym bardziej męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Tak się dziwnie złożyło, że wielokrotnie mówił o tym, jako świadomy Polak białoruskiego pochodzenia, że to właśnie Solidarności zawdzięczamy to, że w latach 80-tych mniejszości narodowe mogły wypłynąć i zacząć robić to, co robią również w tej chwili. Dodał również to, że jeżeli chodzi o ks. Jerzy Popiełuszkę to tak się dziwnie złożyło, że był na jego grobie i uczestniczył we mszy za Ojczyznę na Żoliborzu. Zwracając się do radnego Leszczyńskiego stwierdził, że nie można mówić, że wszyscy całkowicie negatywnie odnoszą się do jego propozycji. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Leszczyńskiego, który stwierdził, że były różnego rodzaju głosy na temat nadawania różnorakich nazw to może powiedzieć, że była szeroka dyskusja, ale może należy cieszyć się z tego, że ta Rada rzeczywiście przyjęła te wszystkie uchwały o nazwach parków czy terenów zieleni miejskiej, dokonała pewnego historycznego kroku do przodu, a że tych kroków będzie do zrobienia zapewne jeszcze bardzo dużo jest to już inna kwestia. Dodał, że nigdy jednak nie zgodzi się z tym, że radni nie uprawiają polityki. Z każdej strony padają stwierdzenia, że nikt nie uprawia polityki, a on osobiście co podkreślił, uprawia politykę, bo gdyby jej nie uprawiał to by go tutaj nie było. Sądzi, że na 8 miesięcy przed końcem tej kadencji Rady Miasta wychodzenie z tematami, które nadal wywołują bardzo różne skojarzenia w mieście jest niezasadne, ale jest to jego zdanie - Andrzeja Stepaniuka i do niego się przyznaje i to zdanie w tym momencie popiera.

Dodał, że pan radny Andrzej Roszczenko w swoim wniosku mówił o konsultacjach społecznych. Stwierdził, że tak się dziwnie złożyło, że pan redaktor Krzysztof Jankowski przekazał tę informację w „Gazecie Współczesnej”. Poprosił, aby przeczytać komentarze na forum na stronie internetowej, bo jest to również pewien sposób konsultacji i można dowiedzieć się z tego co ludzie o tym sądzą. Po pierwsze osoby tam wypowiadające się dali radnym do zrozumienia, że może czymś innym by się zajęli, a nie kolejnymi nazwami, a po drugie, już tak może humorystycznie, niektórzy powiedzieli, że ronda te mają już swoje nazwy, bo w społecznym odbiorze one już funkcjonują.

Stwierdził, że jest to jego osobiste zdanie, a jako radny ma prawo je wypowiedzieć i na pewno poprze wniosek pana radnego, ażeby ta kadencja Rady nie podejmowała już takiej decyzji, a zrobiła to

następna Rada na początku swojej kadencji na co będzie miała 4 lata. Podkreślił, że jest to tylko i wyłącznie jego zdanie w dyskusji jako radnego Andrzeja Stepaniuka.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że taka dyskusja odbywa się nie po raz pierwszy, jeżeli padają nazwiska przy nadawaniu ulic czy placów powstaje wiele znaków zapytania. Na tej sali powiedziano kiedyś, że najlepszym rozwiązaniem jest nadawanie ulicom nazw neutralnych i to na pewno w protokołach z sesji Rady Miasta się znajduje.

Odnosił się do wypowiedzi radnego Kazimierza H. Leszczyńskiego, który stwierdził, że były problemy z nadaniem tytułu Honorowych Obywateli dla 49 osób pomordowanych w Lesie Pilickim. Osobiście uważa, że nie było tutaj żadnych problemów, a jedynie normalna dyskusja. Dodał, że wówczas poprosił jedynie radnego wnioskodawcę o przedłożenie wykazu nazwisk osób, które mają być uhonorowane, bowiem uważał to za stosowne, ale widocznie jego wypowiedź została źle odebrana. Jeżeli wówczas powiedział, gdyż taki miał pogląd na tę sprawę, że nie powinno się nadawać tytułu Honorowego Obywatela dzieciom, bo z jakiej racji i takie zdanie ma do dzisiaj, czy też przedstawiał w jaki sposób można rozwiązać tę kwestię, ale to nie znaczy, że był przeciw. Podobnie sprawa przedstawia się w kwestii dzisiejszych wniosków dotyczących nazewnictwa rond, gdzie zostały zgłoszone pewne propozycje nazw i zdaje sobie sprawę, że takie propozycje może zgłosić każdy w tym również mieszkańcy, a to czy Rada przyjmie je czy nie jest już inną kwestią.

Toczącej się dyskusji wcale nie odbiera jako jakąś walkę tylko jest to normalne, że każdy kto zgłasza wniosek chce aby jego propozycja została przyjęta. Nadmienił, że na poprzedniej sesji, a nawet już dużo wcześniej pojawiła się pewna myśl. Otóż w tym roku odbędą się obchody z okazji 20-lecia samorządu. Na poprzedniej sesji nadmieniał, że rondo przy ul. Białostockiej nie jest jeszcze zakończone i nie jest odebrane, ale nie wie też, jakie plany ma Dyrekcja Generalna Dróg i Autostrad w Białymstoku w stosunku do tego ronda, ale uważa, że raczej w te sprawy wchodzić nie będą. Uważa, że firma Maksbud skończy to rondo do kwietnia i wówczas można byłoby pomyśleć o nadaniu mu nazwy np. z okazji 20 rocznicy funkcjonowania samorządu. Jednak okaże się jaka będzie decyzja Rady ale każda będzie dobra niezależnie czy rondo zostanie nazwane Rondem Aniołów czy Rondem Popiełuszki czy jeszcze inna nazwa zostanie tutaj przyjęta.

Dla wyjaśnienia sprawy odniósł się do kwestii związanej z nadaniem nazwy ulicy imienia Zachariasza Szachowicza. Nadmienił, że była tutaj swego rodzaju dyskusja, żeby nadać nazwę Zachariasza Szachowicza odcinkowi ulicy, przy której on mieszkał. Wypowiedział się wówczas bardzo jasno i dobitnie, że byłoby czymś niedobrym, gdyby temu odcinkowi części ul. Brańskiej nadać tę nazwę dlatego, że nastąpiłyby duże zmiany i stworzyłyby to szereg problemów dla ludzi, czego na pewno nie życzyliby sobie ani Pan Szachowicz ani jego rodzina, bowiem zmiana nazwy ulicy pociąga za sobą konieczność wymiany dowodów osobistych, zmianę numeracji i wiele innych spraw, a to są dodatkowe koszty.

Radna Maria Ryżyk stoi na stanowisku, że osoby, które uważają, że nadawanie nazw rondom należy odłożyć do następnej kadencji Rady według niej są w błędzie, gdyż nie jest to jakaś wielka inwestycja, którą obciąża się następną kadencję Rady, a jest to jedna z wielu normalnych spraw, w odniesieniu do której należy podjąć decyzję. Być może wniosek radnego Simoniuka, który proponował przełożyć i przedyskutować na posiedzeniach Komisji RM był wnioskiem najbardziej słusznym, który być może w tej chwili zapobiegłby jakimś drażliwym wypowiedziom, jakie padały w tej chwili na sesji. Niemniej jednak uważa, że przekładanie decyzji w tej sprawie do następnej kadencji Rady jest jakimś nieporozumieniem.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk przypomniał, że Komisje RM rozważały, dyskutowały i głosowały ten temat i dlatego też rozpatrywany jest on w dniu dzisiejszym na sesji, a wynikiem toczącej się dyskusji jest to, że pani radna Ryżyk dopiero w dniu dzisiejszym złożyła wniosek o nadanie nazwy rondu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że według Statutu Miasta Bielsk Podlaski i ustawy o samorządzie terytorialnym radny ma prawo swoje wnioski przedstawiać, ma prawo dyskutować, bo on reprezentuje swoich wyborców. Radni nie robią nic poza prawem. Nie ma nigdzie zapisu, że radny ma nie głosować. Otóż są trzy formy głosowania: za, przeciw i wstrzymujący się. Na tej sali radni byli

świadkami, kiedy podejmowano decyzję dot. nazewnictwa ulic, placów czy parków, gdzie w ogóle nie było głosowania.

Jeśli chodzi o wypowiedź Pana Burmistrza to stwierdził, że pan Burmistrz mówi o pewnych sprawach technicznych i osobiście nie mówił o niechęci w stosunku do osoby Burmistrza, ale o tym, że była niechęć innych osób. Techniczne sprawy może trzeba było pouzupełniać i to zostało zrobione, ale były opinie również od pana Burmistrza, że nie można nadać honorowego obywatelstwa dzieciom, które zostały tam zamordowane, ale gdyby tak było to uchwała zostałaby uchylona, a tak się nie stało. Wszystko mieściło się w ramach prawa, aczkolwiek opinia prawna była nieco odmienna. Rada przyjęła uchwałę w tej sprawie, ale nie wszyscy radni wyrażali się o niej w sposób właściwy, natomiast wcześniej mówił o tym, że radni z jego klubu nie wnosili sprzeciwu w kwestii nazewnictwa Parku Królowej Heleny, jak również jeśli chodzi o Pana Szachowicza nie robiono żadnych różnic, natomiast w głosowaniach dotyczących 49 osób zamordowanych w Lesie Pilickim, Księżnej Izabeli Branickiej czy Króla Aleksandra Jagiellończyka były osoby wstrzymujące się od głosu, albo nie głosujące w ogóle i o tym należy tutaj powiedzieć. Poprosił, aby nie traktować tego jako zarzutu tylko mówi o tym, że takie zachowania były. W Statucie nie ma zapisów umożliwiających nie głosowanie, bo radny ma obowiązek głosować za, przeciw lub wstrzymując się, bo nie głosując nie uczestniczy w obradach sesji.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** stwierdził, że nie pozostaje mu nic innego jak przegłosować wnioski. Nadmienił, że w czasie przerwy pozwolił sobie zadać pytanie pani mecenas w kwestii, który z wniosków jest najdalej idący. Jego zdaniem najdalej idącym wnioskiem jest wniosek radnego Jerzego Bajeny, aby nie nadawać nazw rondom w mieście Bielsk Podlaski do końca obecnej kadencji Rady Miasta i ten wniosek powinien być głosowany jako pierwszy.

Radna Maria Ryżyk odnosząc się do tego wniosku stwierdziła, że może by Rada odłożyła wszelkie głosowania w tej kadencji.

Przewodniczący RM stwierdził, że w przypadku, gdy taki wniosek zostanie zgłoszony na pewno podda go pod głosowanie.

Radny Ignacy Grzybowski (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił się z pytaniem czy taki wniosek jest zgodny z prawem.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poprosił o wypowiedź panią mecenas czy wniosek o to, aby nie nadawać nazw rondom w mieście Bielsk Podlaski do końca obecnej kadencji Rady jest zgodny z prawem.

Radca Prawny Joanna Kamińska sądzi, że to znaczy tyle, aby nie zajmować się tym tematem na dzisiejszej sesji i odłożyć tę kwestię. Sądzi, że jeżeli radni przegłosują ten wniosek w dniu dzisiejszym to nie znaczy, że do tego tematu nie będzie można powrócić, ale wtedy będzie to też wymagało kolejnego wniosku. Uważa, że ten wniosek jest przyjęciem takiego procedowania, że nie zajmujemy się tym tematem, czy to do końca kadencji czy też w innym czasie. Oczywiście, jeżeli ktoś z radnych złoży wniosek to Rada Miasta tym wnioskiem się zajmie. Natomiast generalnie chodzi o to, że ten wniosek jest wyrazem tego, żeby nie zajmować się do momentu złożenia innego, przeciwnego wniosku.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk zwrócił się z pytaniem do radcy prawnego czy ma prawo przegłosować ten wniosek.

Radca Prawny Joanna Kamińska potwierdziła, że przewodniczący ma prawo przegłosować ten wniosek.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poddał pod głosowanie wniosek radnego Jerzego Bajeny, aby nie nadawać nazw rondom w mieście Bielsk Podlaski do końca obecnej kadencji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-11, przeciw-7, wstrzym-0, **przyjęła powyższy wniosek radnego J. Bajeny i postanowiła** tym samym, aby nie nadawać nazw rondom w mieście Bielsk Podlaski do końca obecnej kadencji Rady Miasta.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zgłosił wniosek formalny o nadanie nazwy NSZZ Solidarność oraz ks. Jerzego Popiełuszki, osobno każdemu z dwóch rond umiejscowionych w drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski:

1. rondy u zbiegu ulic Białostockiej i Franciszka Kleeberga, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – Rondo NSZZ Solidarność
2. rondy u zbiegu ulic Aleja Józefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – Rondo im. ks. Jerzego Popiełuszki.

Stwierdził, że uzasadnienie wniosku jest takie jak już wcześniej przedstawił do protokołu.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk stwierdził, że skoro został zgłoszony wniosek, więc jego obowiązkiem jest go przegłosować.

Radna Maria Ryżyk zwróciła się z pytaniem czy wszystkie wnioski zgłoszone przed przegłosowaniem wniosku pana Jerzego Bajeny są nieważne?

Radca Prawny Joanna Kamińska stwierdziła, że one nie są nieważne tylko został przegłosowany wniosek najdalej idący i w ten sposób Rada uporała się ze wszystkimi wnioskami.

Radna Maria Ryżyk w związku z tym zgłosiła swój wniosek zgłoszony wstępnie 15 grudnia 2009 r. podczas XLV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski o nadanie nazwy imieniem Księcia Jarosława Mądrego rondy u zbiegu ulic Al. J. Piłsudskiego, A. Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk zaproponował następującą procedurę głosowania. Jako pierwszy przegłosuje wniosek radnego Leszczyńskiego, zaś później wniosek zgłoszony przez radną Ryżyk.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego Leszczyńskiego o nadanie nazwy NSZZ Solidarność oraz ks. Jerzego Popiełuszki, osobno każdemu z dwóch rond umiejscowionych w drodze krajowej nr 19, znajdujących się na obszarze miasta Bielsk Podlaski:

1. rondy u zbiegu ulic Białostockiej i Franciszka Kleeberga, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – **Rondo NSZZ Solidarność**
2. rondy u zbiegu ulic Aleja Józefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego, znajdującemu się w drodze krajowej nr 19, nadać nazwę – **Rondo im. ks. Jerzego Popiełuszki.**

W głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-7, przeciw-11, wstrzym-0, **powyższy wniosek radnego K. Leszczyńskiego nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.**

Radny Aleksander Bożko zgłosił wniosek o 5-minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk poddał pod głosowanie wniosek radnego Bożko o przerwę w obradach.

W głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych stosunkiem głosów: za-3, przeciw-7, wstrzym-6, *w głosowaniu nie wzięły udziału 2 osoby*, **wniosek o przerwę w obradach nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.**

Następnie **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radną Marię Ryżyk o nadanie nazwy imieniem Księcia Jarosława Mądrego rondy u zbiegu ulic Al. J. Piłsudskiego, A. Mickiewicza, Białowieskiej i Wojska Polskiego.

W głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-1, przeciw-16, wstrzym-1, powyższy **wniosek radnej Marii Ryżyk nie uzyskał akceptacji Rady Miasta**

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk

- 1) stwierdził, że do radnych dotarło rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Podlaskiego w sprawie uchYLENIA uchwały Nr XLV/251/09 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy użyczenia sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej, przyłączy kanalizacyjnych, wodociągowych i ciepłych z Przedsiębiorstwem Komunalnym sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim. W związku z tym zwrócił się z pytaniem, jakie dalsze działania będą podjęte ze strony Pana Burmistrza?
- 2) poprosił o informację czy cokolwiek zmieniło się bądź posunęło się do przodu w sporze pomiędzy Przedsiębiorstwem Komunalnym, a spółką Suempol w kwestii w sprawie naliczania opłat dodatkowych za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych. Nadmieniał, że na ostatniej sesji była przeprowadzona dyskusja w tej sprawie i chciałby wiedzieć czy sprawa nadal jest w Sądzie, czy nie?

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę na jedną z najważniejszych kwestii, która ma miejsce ostatnimi czasy w naszym mieście, a mianowicie sprawę pracowników Fabryki Przyrządów i Uchwyków. Wyraził swoje zbulwersowanie, że sprawa tego zakładu pracy nie była przedmiotem dyskusji i nawet pobieżnie Rada tym tematem się nie zajmowała. Uważa, że jest to jedna z najważniejszych spraw, która bulwersuje mieszkańców Bielska, bowiem około 120 ludzi zostało pozbawionych pracy, a z informacji, które posiada w zakładzie tym pozostało już tylko 37 pracowników.

Chciałby, aby Rada zrobiła jakiś krok w sprawie bardzo poważnej, bo dotyczy to około 2 tysięcy miejsc pracy w gminie Orla, a chodzi o firmę IKEA. Zwracając się do Przewodniczącego RM stwierdził, że dobrze by było, aby jakiś list czy podziękowanie zostało wystosowane do Posła Czykwina, który tę sprawę pilotował, zna osobiście i tylko dzięki niemu ta firma się utrzymała, chociaż nie wiadomo jak dalej będzie, czy będą budować. Jednak dzięki Posłowi Czykwiniowi zostały grunty odrolnione. Został użyty argument dość drogi i niektórym radnym, którzy z tym się nie zgadzają może na marginesie powiedzieć, że w Ministerstwie został użyty argument mniejszościowy. Ta sprawa zbulwersowała m.in. dlatego, że Wiceministrem i odpowiedzialnym za przekształcenie ziem jest Kaszub wywodzący się również z mniejszości, kumpel Pana Premiera Tuska.

Ponadto być może wyprzedzi wypowiedź pana Burmistrza w kwestii zapytania pana Przewodniczącego o toczący się spór, ale chce jedynie powiedzieć, że po rozmowie z Prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego wie, że sprawa ta nie została zakończona. Dodał, że tu chodziło o jedną zapłatę, a teraz jest już naliczona następna, 2-krotnie wyższa i nie jest opłacona. Niestety nie wie jak potoczą się dalej losy tej sprawy. W każdym bądź razie obie sprawy są w Sądzie, przy czym jedna została już rozstrzygnięta, a druga niestety nie wie jak się skończy.

Radny Aleksander Bożko odnosząc się do wypowiedzi radnego Eugeniusza Simoniuka stwierdził, że pana posła Eugeniusza Czykwina bardzo szanuje natomiast z informacji, które osobiście posiada z pierwszej ręki wynika i może powiedzieć, że na pewno jakiś wkład jest, ale nie największy i nie ma co się tutaj oszukiwać. Kto prowadził pertraktacje i kto jeździł do Ministerstwa to panu radnemu Simoniukowi może powiedzieć. W związku z tym uważa, że czasami nie warto chwalić dnia przed zachodem słońca.

Radny Ignacy Grzybowski jeżeli chodzi o wpływy posłów na załatwianie pewnych kwestii to osobiście już dawno w to nie wierzy. Poseł nie jest żadną władzą, a taką samą, jaką ma on będąc radnym. Uważa, że Marszałek, Burmistrz, Rząd to władza wykonawcza mająca nieco więcej do powiedzenia, zaś poseł może sobie przyjeżdżać i mówić jaki to wywarł na coś wpływ i osobiście zna wielu takich posłów. Każdy w roku wyborczym szuka poparcia prezentując się z jak najlepszej strony. Osobiście nie ma nic do posła Czykwina tylko czasami nie należy przesadzać tak jak wcześniej powiedział radny Bożko.

Jeżeli chodzi o mniejszości w Polce to cały kraj składa się z samych mniejszości takich jak: Kaszubi, Kurpie, Mazurzy, Ślązacy. Mniejszości mają pewne wpływy, ale to właśnie Solidarność wywalczyła tę wolność i teraz wszyscy mogą mówić to co chcą.

Następnie odnosząc się do istniejących warunków pogodowych stwierdził, że w związku z ostrą zimą wyrazy uznania należą się firmom, które odśnieżają miasto, bowiem w tym czasie kiedy bardzo mocno wiało i były obfite opady śniegu dało się zauważyć bardzo szybką i sprawną obsługę w zakresie odśnieżania miasta i drogi lokalne w miarę możliwości aż do czarnej nawierzchni były odśnieżone i przejezdne, ale taki stan był tylko u nas. Nadmieniał, że był w tym czasie w innych miejscowościach jak i przyjeżdżali do naszego miasta ludzie z Siemiatycz czy Hajnówki i twierdzili, że tam była i jest tragedia, a do dzisiaj leży tam śnieg na lokalnych drogach, gdzie nikt tego nie odśnieża. W naszym mieście jest inaczej i w tym temacie powinno się z uznaniem podchodzić do tych firm, bo drogi były natychmiast przejezdne. Działania podejmowane w zakresie oczyszczania były bardzo dobre i za to należy się podziękowanie.

Radny Kazimierza H. Leszczyński na zakończenie dyskusji stwierdził, że chciałby powiedzieć pewnym grupom ludzi, którzy niejako deprecjonują obrady sesji i mówią, że radni zajmują się głupotami i wszystkimi innymi rzeczami, nie tymi co trzeba, że jest to nieprawda, bo radni zajmują się tym co przynależy Radzie Miasta i jest zapisane w Statucie oraz ustawie o samorządzie gminnym. Ważne są drogi, inwestycje, decyzje Burmistrza i projekty uchwał i ważne są też propozycje radnych. Fakt jest, że wielu ludzi nie rozumie ustawy samorządowej i nie czytało jej do tej pory i pomimo, że samorządność trwa już 20 lat to doskonale wie ile trzeba niejednokrotnie tłumaczyć pewnym osobom, że to jest tak, a nie inaczej. Uważa, że nie trzeba bazować na informacjach czy opiniach ukazujących się w Internecie czy na forach internetowych, które w takich czy inny sposób określają radnych. Uważa, że zawsze można wyrazić swoją opinię niezależnie czy będzie to Burmistrz, Przewodniczący czy radny, bowiem są to osoby publiczne, ale to nie jest jeszcze podstawa do tego, żeby rozwiązać Radę, usunąć Burmistrza i wrócić do czasów PRL-u, bo tam wszystko było jednomyślne.

Uważa, że Rada Miasta w ciągu wszystkich dotychczasowych kadencji od początku lat 90-tych zrobiła wiele dobrych rzeczy dla Bielska, bowiem miasto rozwinęło się, dużo lepiej wygląda i pomimo, że są takie dziedziny działalności, gdzie wielu ludzi uważa, że są one zbędne, takie jak nazwy ulic, parków czy wznoszenie pomników to jednak są one przypisane Radzie Miasta i są one jakby produktem ubocznym działalności Rady w porównaniu do tego co dzieje się w rozwoju miasta, ale niemniej jednak ubogaca miasto i nadaje mu pewien wyraz. Uważa, że tak to należy odbierać, a nie na zasadzie powoływania się na opinie internautów.

Radca Prawna Joanna Kamińska w nawiązaniu do pytań pana Przewodniczącego RM, w imieniu Burmistrza, wyjaśniła kwestię dotyczącą rozstrzygnięcia nadzorczego. Stwierdziła, że rozstrzygnięcie to wynikało z przyczyn formalnych, ponieważ organ nadzoru, jakim jest Urząd Wojewódzki stwierdził, iż przekazanie w użyczenie należy do kompetencji pana Burmistrza, a nie do kompetencji Rady. Nadmieniała, że do tej pory Rada podejmowała takie uchwały i one nie były kwestionowane przez organ nadzoru. Przepis art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. a budził pewną wątpliwość czy jest to kompetencja rady czy burmistrza, ale do tej pory przyjmowano, że użyczenie mieści się w kategoriach obciążenia i taka interpretacja powodowała, że do tego przekazania potrzebna była uchwała. Natomiast w tej chwili urząd wojewódzki twierdzi, że nie jest to żadne obciążenie z uwagi na charakter umowy użyczenia, która w każdej chwili może być wygaszona i w związku z tym jest to kompetencja pana Burmistrza. Reasumując stwierdziła, że organ nadzoru nie miał nic przeciwko samemu użyczeniu, a tylko chodziło o organ, który jest władny taką decyzję podjąć.

Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk z tego co rozumie to pan Burmistrz przekaże te urządzenia w zarządzanie Przedsiębiorstwu Komunalnemu sam.

W kwestii wypowiedzi radnego Simoniuka dot. koncernu IKEA i powstania fabryki mebli w Orli stwierdził, że nie chce tutaj oceniać, kto najbardziej się zasłużył, ale nadmieniał, że wielokrotnie rozmawiał ze Starostą Piotrem Bożko, zajmującym się bezpośrednio tą sprawą jak i wielokrotnie rozmawiał z Wójtem Gminy Orla Panem Piotrem Selwesiukiem, który tym tematem zajmuje się na co dzień, a także rozmawiał też z innymi posłami, a nie posłem Czykwinem, bo jest też takich wielu którzy uważają się za tych, którzy tematem tym zajmują się i pomagają. Nadmieniał, że skoro inwestycja ta powstaje kilkanaście kilometrów od Bielska i jeżeli pan Wójt Piotr Selwesiuk wyraziłby

chęć wystąpienia przed Radą Miasta Bielsk Podlaski w celu opowiedzenia o kwestii realizacji tej inwestycji jak również o planach również w stosunku do Bielska to byłoby dobrze, bowiem część ludzi z założenia będzie pracowała tam również z naszego miasta. Zatem jeżeli Radni pozwolą to zwróci się do pana Wójta z prośbą, bowiem sądzi, że jest to osoba chyba najbardziej kompetentna w tym momencie, jeżeli chodzi o tę inwestycję i jeżeli zechce on wziąć udział w obradach naszej sesji i takową informację przedstawić to będzie jego wola, bowiem nie może zmusić wójta gminy Orla do tego, ażeby to zrobić. Niemniej jednak z taką inicjatywą chciałby wyjść ażeby na jednej z najbliższych sesji albo też najbliższej szersza informacja na temat inwestycji planowanej w gminie Orla została przedstawiona również radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec w kwestii dotyczącej sporu pomiędzy spółką Suempol, a Przedsiębiorstwem Komunalnym wyjaśnił, że sprawy te są w Sądzie. Pierwsza sprawa, która się odbyła została zakończona i około 60% kwoty, o którą wystąpiło Przedsiębiorstwo Komunalne zasądzone spółce Suempol do zapłaty. Wówczas, kiedy na sesji była obecna pani Prezes Siecińska i kiedy Rada ten temat rozpatrywała mówił, że pozwano go na rozprawę jako Burmistrza i był świadkiem. Na początku nie wiedział nawet kto i o co oraz w jakiej sprawie się sądzi. Wówczas wysunięta została propozycja by podzielić należności po 50%. Jednak jako Burmistrz nie mógł narzucić Przedsiębiorstwu Komunalnemu jakiegokolwiek propozycji dlatego, że takich uprawnień nie ma, ale wtedy proponował w związku z istniejącym kryzysem i rozbudową podczyszczalni w Suempolu, aby doszło do ugody jednak Sąd zasądził 60% wysokości opłaty o którą występowała spółka PK.

Cały problem powstał w ten sposób, że obciążenia były naliczane według stawek z 2001 r. Po zmianie stawek dyrektor z Olsztyna, który był obecny na sesji zwrócił się do Białegostoku, aby zbadano ścieki i jak się okazało przekroczenie było 8-krotne. Także sprawy nie załatwiono polubownie, lecz sędownie.

Jeżeli chodzi o sprawę Fabryki Przyrządów i Uchwytów to może jedynie stwierdzić, że w przeszłości rozmawiał w tej sprawie, bowiem byli u niego związkowcy (około 100 ludzi). Miało dojść do spotkania z prezesami tej firmy, ale nie znaleźli oni na to czasu i w ogóle nie chcieli rozmawiać na temat Bielska Podlaskiego. Cała rzecz polega na tym, że wszystko się rozkręci, bo przecież ten majątek nie został tutaj sprzedany, a firma ma duże połacie ziemi w centrum i może się jedynie domyślać, że część zostanie sprzedana, ale jak będą zamówienia i gospodarka drgnie to produkcja na pewno zostanie wznowiona.

Jeżeli chodzi o odśnieżanie miasta to firmom za nie miasto płaci, ale osobiście wystąpił do firm w Bielsku ażeby na swój koszt, przynajmniej wokół swoich posesji tereny i ulice zostały odśnieżone. Korzystając z okazji podziękował zarówno Przedsiębiorstwu Komunalnemu, Panu Bałło, Panu Łuczajowi, Samocikowi i wielu innym za to, że włączyli się tę w pomoc. Zdaje sobie sprawę, że koszty na pewno są i będą duże, ale nie wywożąc śniegu z miasta powstałby problem z przejazdem, który jest i tak wąski. Ponadto nie wiadomo czy będą jeszcze opady czy ich nie będzie. Jeżeli one wystąpią to powstanie problem gdzie ten śnieg w ogóle zsunąć. Jednak mając na uwadze miesiąc kwiecień należy zdawać sobie sprawę, że ten składowany śnieg będzie musiał znaleźć jakieś ujście. Jeżeli taka sytuacja zaistniałaby jak kiedyś, że jednego dnia śnieg topnieje to miasto wówczas może zostać podtopione. Wszystkiego śniegu na pewno się nie wywiezie, ale stara się przynajmniej wywozić z głównych ulic miasta. Jest wiele problemów, bo pękają rury tam gdzie są jeszcze stare i nie wymienione, bo kiedyś być może je układano na nieco mniejszej głębokości.

Radny Eugeniusz Simoniuk nawiązując do swojej wcześniejszej wypowiedzi stwierdził, że został trochę źle odebrany. Nadmienił, że nie odbiera wszystkich zasług co robi wójt i inni, a jedynie mówił o końcowym etapie odrolnienia gruntów. Stwierdził, że na następną sesję przyniesie list – interpelację, która była przygotowana do wystąpienia w Sejmie, a która wywołała burzę przez Klub SLD, a którą miał odczytać poseł Czykwin i jak się okazało sprawa ta zaważyła na tym, że zostały natychmiast w ciągu 2 godzin podpisane dokumenty i w ten wtorek podpisano je. Ta sprawa ciągnęła się 4 miesiące i informacja, która była podana przez prasę, telewizję, że niby jakaś sekretarka przetrzymała dokumenty jest nieprawdziwa, bo to wiceminister mniejszości kaszubskiej trzymał je w szufladzie. Ponadto dodał, że sprawa już była załatwiona w ten sposób i jest załatwiona, że połowę drzewa idzie z Puszczy Białowieskiej a połowę z nie ulubianej Białorusi i to jest faktem.

Ad 14

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący RM Andrzej Stepaniuk** podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i o godzinie 11⁴⁰ zamknął obrady XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
Jolanta Mierzwińska

Przewodniczący Rady
/-/ Andrzej Stepaniuk